

POSTANOWIENIE

Dnia 10 listopada 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Hajn (przewodniczący)

SSN Halina Kiriło (sprawozdawca)

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z odwołania Z. G.
przeciwko Wojskowemu Biuru Emerytalnemu w B.
o wysokość świadczenia,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 10 listopada 2010 r.,
zażalenia ubezpieczonego na postanowienie Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 16 lipca 2010 r.,

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych postanowieniem z dnia 16 lipca 2010 r. ustalił, że wartość przedmiotu sporu w sprawie wynosi mniej niż 10.000 złotych i odrzucił skargę kasacyjną ubezpieczonego Z. G. od wyroku tegoż Sądu z dnia 19 sierpnia 2009 r.

W uzasadnieniu postanowienia podano, iż zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny oddalił apelację Z. G. od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w B. z dnia 3 czerwca 2009 r. i orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego. Powyższy wyrok został zaskarżony skargą kasacyjną ubezpieczonego. Wykonując postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2010 r. Sąd drugiej instancji - celem sprawdzenia wartości przedmiotu zaskarżenia

kasacyjnego - wezwał organ emerytalny do wyliczenia wysokości miesięcznej emerytury, jaką ubezpieczony otrzymywałby, gdyby uwzględniono jego wniosek o zastosowanie waloryzacji świadczenia wynikającej z art. 6 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin (jednolity tekst: Dz. U. z 2004 r. Nr 8, poz. 66 ze zm.) w brzmieniu sprzed jego zmiany dokonanej z mocy art. 159 pkt1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227) oraz wskazania różnicy pomiędzy tak obliczoną emeryturą a świadczeniem faktycznie pobieranym przez uprawnionego. Nadto zobowiązano pełnomocnika ubezpieczonego do szczegółowego wyliczenia podanej w skardze kasacyjnej wartości przedmiotu zaskarżenia. W odpowiedzi organ emerytalny poinformował, że różnica pomiędzy hipotetyczną a rzeczywistą wysokością emerytury ubezpieczonego za okres od 1 stycznia 1999 r. do 30 czerwca 2004 r. wynosi łącznie 4.339,76 złotych. Wobec obowiązywania od 1 lipca 2004r. ustawy z dnia 11 września 2003r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych (jednolity tekst: Dz. U. z 2008 r. Nr 141, poz. 892 ze zm.) nie jest natomiast możliwe wyliczenie potencjalnej emerytury wnioskodawcy po tej dacie. Z kolei pełnomocnik ubezpieczonego podał, że aktualna podstawa wymiaru emerytury wnioskodawcy wynosi 4.040,13 złotych, zaś przy zastosowaniu uposażeniowej metody jej ustalenia odpowiadałaby ona kwocie około 6.000 złotych. Przyjmując, iż emerytura stanowi 83% jej podstawy wymiaru, świadczenie powinno oscylować w granicach 5.000 złotych, tymczasem wynosi ono 3.030,10 złotych. Różnica pomiędzy hipotetyczną a faktycznie pobieraną emeryturą opiewa zatem na około 2.000 złotych, co w skali roku daje kwotę 24.000 złotych.

Przechodząc do rozważań prawnych Sąd Apelacyjny stwierdził, że sprawa o wzrost emerytury jest sprawą o prawa majątkowe, zatem w świetle art. 398² § 1 k.p.c. skarga kasacyjna jest w niej dopuszczalna, jeżeli wartość przedmiotu zaskarżenia wynosi nie mniej niż 10.000 złotych. W niniejszym przypadku wartość przedmiotu zaskarżenia, wyliczona zgodnie z art. 22 k.p.c. jako roczna suma różnicy pomiędzy hipotetyczną a realną wysokością emerytury ubezpieczonego, jest niższa od tej kwoty. Z ustaleń organu emerytalnego wynika bowiem, że w poszczególnych latach miesięczna różnica w wysokości świadczenia nie

przekracza kwoty 833,33 złotych, a tylko przy takiej wielkości wartość przedmiotu zaskarżenia wynosiłaby co najmniej 10.000 złotych (833,33 złotych x 12). Oceny tej nie zmienia fakt niemożności szczegółowego wyliczenia wysokości hipotetycznej emerytury wnioskodawcy po dniu 1 czerwca 2004 r., skoro świadczenie podlega systematycznej waloryzacji. Podany przez pełnomocnika ubezpieczonego sposób ustalenie wysokości przedmiotu zaskarżenia - nieoparty żadnymi działaniami arytmetycznymi - jest zaś całkowicie dowolny i stanowi pozorne wykonanie zarządzenia wzywającego do przedstawienia podstawy tegoż wyliczenia.

Przyjmując, że w wyniku dokonanego z mocy art. 25 § 1 k.p.c. sprawdzenia wartości przedmiotu zaskarżenia kasacyjnego wartość ta jest niższa od 10.000 złotych, Sąd Apelacyjny zgodnie z art. 398⁶ § 2 k.p.c. orzekł o odrzuceniu skargi jako niedopuszczalnej.

W zażaleniu na powyższe postanowienie ubezpieczony zarzucił naruszenie art. 25 w związku z art. 22 k.p.c. poprzez przyjęcie, że wartość przedmiotu zaskarżenia w sprawie wynosi mniej niż 10.000 złotych oraz art. 398⁶ § 2 k.p.c. poprzez błędne uznanie skargi kasacyjnej za niedopuszczalną. Żalący się wnioskował o zmianę postanowienia poprzez jego uchylenie i przekazanie sprawy do merytorycznego rozpoznania oraz zasądzenie od organu emerytalnego zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.

W uzasadnieniu zażalenia zakwestionowano ustalenie Sądu drugiej instancji odnośnie do określenia wartości przedmiotu zaskarżenia po dniu 30 czerwca 2004 r., skoro organ emerytalny nie potrafił dokonać stosownych obliczeń hipotetycznej wysokości emerytury ubezpieczonego po tej dacie, a Sąd nie wskazał, na czym opiera twierdzenie, że wartość ta nie przekroczy 10.000 złotych. Wbrew sugestiom Sądu Apelacyjnego pełnomocnik skarżącego w piśmie procesowym z dnia 5 lipca 2010 r. podał podstawę swoich wyliczeń potencjalnej wysokości spornego świadczenia. Nie mając dostępu do aktualnych tabel płacowych grup uposażenia żołnierzy zawodowych trudno było dokonać szczegółowych wyliczeń, stąd też pełnomocnik ubezpieczonego przyjął, że obecna wysokość podstawy wymiaru emerytury odpowiadałaby uposażeniu określonego dla stopnia, w jakim wnioskodawca zakończył służbę wojskową i z uwzględnieniem stażu tej służby, i wynosiłaby 6.630 złotych, a sama emerytura, stanowiąca 83% owej podstawy

wymiaru – 4.980 złotych. Różnica pomiędzy dochodzonym a pobieranym świadczeniem wynosi zatem około 2.000 złotych. Ustalenia te potwierdzają uzyskane przez stronę dane dotyczące aktualnych stawek uposażenia żołnierzy zawodowych na stanowiskach dowódców pułku w stopniu kapitana. Nawet przy przyjęciu najniższego uposażenia wynosiłoby ono 5.676,00 złotych, a wysokość emerytury od tak określonej podstawy wymiaru – 4.357,00 złotych, zaś roczna różnica wysokości świadczenia – 14.722,80 złotych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Analizę prawidłowości zaskarżonego postanowienia rozpocząć wypada od przytoczenia treści art. 398² § 1 k.p.c., zgodnie z którym skarga kasacyjna jest niedopuszczalna w sprawach o prawa majątkowe, w których wartość przedmiotu zaskarżenia w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych jest niższa niż dziesięć tysięcy złotych. Jednakże w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych skarga kasacyjna przysługuje niezależnie od wartości przedmiotu zaskarżenia w sprawach o przyznanie i o wstrzymanie emerytury lub renty oraz o objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego. Przepis art. 476 § 2 i 3 k.p.c. wyjaśnia ustawowe pojęcie spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych, stanowiąc w § 2 pkt 2, iż należą do nich między innymi sprawy, w których wniesiono odwołanie od decyzji organów rentowych, dotyczących emerytur i rent. Zakres rozpoznania i orzeczenia (przedmiot sporu) w tych sprawach wyznaczony jest zatem w pierwszej kolejności przedmiotem decyzji organu rentowego zaskarżonej do sądu ubezpieczeń społecznych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1999 r., II UZ 52/99, OSNAPiUS 2000 nr 15, poz. 601), a w drugim rzędzie przedmiotem postępowania sądowego, określonego zakresem odwołania od decyzji organu rentowego do sądu (por. postanowienie z dnia 11 kwietnia 2006 r., II UZ 1/06, niepublikowane). Oznacza to, że roszczenie niebędące przedmiotem decyzji organu rentowego oraz rozpoznania sądu nie może podlegać uwzględnieniu przy ocenie dopuszczalności skargi kasacyjnej ani stanowić podstawy określenia wartości przedmiotu zaskarżenia skargą kasacyjną (por. postanowienia Sądu

Najwyższego z dnia 11 maja 2001 r., II UZ 25/01, niepublikowane oraz z dnia 8 lutego 2002 r., II UKN 45/01, OSNP 2003 nr 22, poz. 553).

W niniejszym przypadku przedmiotem decyzji Wojskowego Biura Emerytalnego i odwołania od niej oraz rozpoznania i rozstrzygnięcia Sądów pierwszej i drugiej instancji była wysokość emerytury ubezpieczonego obliczona z zastosowaniem zasad waloryzacji świadczenia wynikających z art. 6 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin (jednolity tekst: dz. U. z 2004 r. Nr 8, poz. 66 ze zm.) w jego brzmieniu sprzed zmiany wprowadzonej na mocy art. 159 pkt1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227). Mamy zatem do czynienia ze sprawą o prawo majątkowe, w której o dopuszczalności skargi kasacyjnej decyduje wartość przedmiotu zaskarżenia.

W sporach sądowych o wysokość powtarzających się świadczeń z ubezpieczenia społecznego wartość przedmiotu zaskarżenia stanowi obliczona za okres jednego roku, stosownie do wskazań zawartych w art. 22 k.p.c., różnica pomiędzy hipotetyczną kwotą emerytury, jaką skarżący otrzymywałby, gdyby jego żądanie ustalenia wysokości świadczenia zostało uwzględnione, a emeryturą w kwocie faktycznie pobieranej (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 1997 r., II UKN 40/96, OSNP 1997, nr 16, poz. 301; z dnia 18 października 2000 r., II UZ 123/00, OSNP 2002 nr 15, poz. 370; z dnia 21 lipca 2003 r., II UZ 45/03, OSNP 2004 nr 11, poz. 200; z dnia 23 listopada 2007 r., II UZ 30/07, OSNP 2009 nr 3 – 4, poz. 54 i z dnia 2 października 2009 r., II UZ 30/09, LEX nr 583822). Tak oznaczona wartość przedmiotu zaskarżenia nie może być przy tym wyższa od wartości przedmiotu sporu. Reguły te mają zastosowanie także w sprawach o sposób waloryzacji świadczeń. Również i w tych przypadkach dla ustalenia wartości przedmiotu zaskarżenia konieczne jest zestawienie w skali jednego roku różnic w wysokości emerytury (renty) zwaloryzowanej zgodnie z życzeniem wnioskodawcy i emerytury (renty) zwaloryzowanej według przyjętego przez organ rentowy mechanizmu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2006 r., II UZ 74/05, OSNP 2007 nr 7 – 8, poz. 116). Godzi się podkreślić, że wspomniana różnica pomiędzy dochodzonym a faktycznie pobieranym

świadczeniem za okres dwunastu miesięcy wyznacza wartość przedmiotu zaskarżenia także wówczas, gdy ubezpieczony dochodzi wypłaty należności za przedział czasu sprzed wydania decyzji, gdyż żądanie przyznania zwiększonej emerytury (renty) za okres wcześniejszy nie jest roszczeniem odszkodowawczym w rozumieniu prawa cywilnego i nie ma odrębnego charakteru w znaczeniu, jakim terminem tym posługuje się art. 21 k.p.c. Dlatego też dla określenia wartości przedmiotu zaskarżenia w tego rodzaju sporach nie stosuje się tego ostatniego przepisu i nie sumuje się różnic wysokości świadczeń za okres sprzed i po wydaniu zaskarżonej decyzji (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2010 r., II UKN 294/00, LEX nr 551037 i z dnia 21 kwietnia 2005 r., I UZ 76/04, OSNP 2006 nr 3 – 4, poz. 66).

Warto nadmienić, że z mocy art. 398⁴ § 3 k.p.c. skarga kasacyjna – poza innymi wymaganiami, jakie stawiane są przez ustawodawcę pismom procesowym – powinna zawierać również oznaczenie wartości przedmiotu zaskarżenia, a Sąd Najwyższy nie jest władny ani zwolnić wnioskodawcy z tego obowiązku, ani też dopuścić skargę kasacyjną o wartości zaskarżenia niższej, niż tego wymaga przepis prawa (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2001 r., II UKN 706/00, OSNP 2002 nr 24, poz. 609; z dnia 25 czerwca 2002 r., II UZ 39/02, OSNP - wkł. 2003 nr 1, poz. 9; z dnia 21 kwietnia 2005 r., I UZ 76/04, OSNP 2006 nr 3-4, poz. 66; z dnia 18 stycznia 2006 r., II UZ 74/05, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 116). Dopełnienie tego obowiązku powinno nastąpić najpóźniej w piśmie procesowym złożonym przez pełnomocnika skarżącego na wezwanie sadu drugiej instancji do usunięcia braków formalnych skargi kasacyjnej. Uczynienie zadość temu obowiązkowi polega zaś na wskazaniu wartości przedmiotu zaskarżenia oraz podaniu podstawy i sposobu jej wyliczenia. Nie jest wykonaniem owego zobowiązania pozorne przedstawienie podstaw i sposobu wyliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia kasacyjnego, dokonane w oderwaniu od obiektywnych kryteriów (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 1999 r., I PKN 6/99, niepublikowane; z dnia 13 maja 2005 r., II UZ 25/05, OSNP 2005 nr 23, poz. 383; z dnia 27 lutego 2007 r., II UZ 67/06, niepublikowane; z dnia 6 kwietnia 2007 r., II PZ 12/07, OSNP 2008 nr 11 – 12, poz. 169; z dnia 13 października 2009 r., II UK 234/08, LEX nr 553692). Jeśli zatem wysokość emerytury zwaloryzowanej zgodnie

z żądaniem ubezpieczonego zależy – jak ma to miejsce w przedmiotowym przypadku - od wysokości konkretnych stawek wynagrodzenia, jakie uzyskiwałby on w spornym okresie, zadaniem profesjonalnego pełnomocnika jest wykazanie wartości przedmiotu zaskarżenia poprzez dokonanie stosowanych działań arytmetycznych i przy zastosowaniu tychże stawek. Stwierdzenie pełnomocnika, że dokonanie takich wyliczeń jest niemożliwe lub przedstawienie wyliczeń zupełnie oderwanych od realiów oznacza, że nie nastąpiło wykonanie zarządzenia wzywającego do uzupełnienia braku formalnego skargi kasacyjnej. W świetle art. 398⁶ § 2 k.p.c. sąd drugiej instancji ma zaś obowiązek skontrolowania dopuszczalności skargi kasacyjnej, co wymaga między innymi zweryfikowania w trybie art. 25 § 1 k.p.c. wskazanej przez pełnomocnika strony wartości przedmiotu zaskarżenia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2006 r., IV CZ 34/06, LEX nr 200867 i orzeczenia tam powołane).

Przenosząc powyższe rozważania na płaszczyznę niniejszego sporu wypada stwierdzić, że pełnomocnik ubezpieczonego, składając pismo procesowe z dnia 5 lipca 2010 r. ze wskazaniem podstawy i sposobu wyliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia, w rzeczywistości nie zrealizował zobowiązania uzupełnienia braku formalnego skargi kasacyjnej o ten element. Jak słusznie uznał Sąd Apelacyjny, przedstawione przez niego wyliczenia, oderwane od obiektywnego kryterium w postaci konkretnego uposażenia żołnierzy zawodowych zajmujących stopnie i stanowiska służbowe, od jakich należałoby - zdaniem skarżącego - ustalić zwaloryzowaną podstawę wymiaru jego emerytury, mają dowolny charakter. Nie są usprawiedliwieniem dla niedopełnienia ustawowego obowiązku rzetelnego wskazania wartości przedmiotu zaskarżenia sugerowane w zażaleniu trudności w dotarciu do tabel uposażenia żołnierzy zawodowych, gdyż to strona wnosząca skargę kasacyjną powinna wykazać jej dopuszczalność również z punktu widzenia spornego kryterium. Tym bardziej, iż skarżący ostatecznie powołał wspomniane podstawy wyliczeń, ale uczynił to dopiero w zażaleniu na postanowienie o odrzuceniu skargi kasacyjnej. Za prawdziwością tezy o dowolnym wskazaniu wartości przedmiotu zaskarżenia w piśmie procesowym z dnia 5 lipca 2010 r. przemawia nie tylko porównanie podanej kwoty z szczegółowymi wyliczeniami przez organ rentowy różnicy między zwaloryzowaną według żądania

ubezpieczonego a faktycznie wypłacaną mu emeryturą za okres od 1 stycznia 1999 r. do 31 czerwca 2004 r. (przy uwzględnieniu sukcesywnego podwyższania przedmiotowego świadczenia po tej dacie), ale także zestawienie pierwotnie oznaczonej wartości przedmiotu zaskarżenia z tą, jaka została ostatecznie wyliczona w zażaleniu.

Reasumując: niezuzpełnienie przez profesjonalnego pełnomocnika w ustawowym terminie braku formalnego skargi kasacyjnej przez prawidłowe oznaczenie wartości przedmiotu zaskarżenia i sposobu jego wyliczenia skutkuje odrzuceniem skargi z mocy art. 398⁶ § 2 k.p.c., niezależnie od zaistnienia tej negatywnej przesłanki dopuszczalności skargi z art. 398² § 1 k.p.c., jaką jest w sprawie o prawa majątkowe sama wartość przedmiotu zaskarżenia niższa od 10.000 złotych.

Wobec prawidłowości zaskarżonego postanowienia, Sąd Najwyższy z mocy art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. orzekł jak w sentencji.